



Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



BIBLIOTEKA POLITYCZNO-SPOŁECZNA — TOM I.

TADEUSZ TESLAR

(b. korespondent Pol. Agen. Telegraf. w Moskwie).

XV

„WOJNA MUSI WYBUCHNĄĆ“

W A R S Z A W A — 1 9 2 9.



BIBLIOTEKA POLITYCZNO-SPOŁECZNA — TOM I.

TADEUSZ TESLAR

(b. korespondent Pol. Agen. Telegraf. w Moskwie).

XV

„WOJNA MUSI WYBUCHNĄĆ“

W A R S Z A W A — 1 9 2 9.

I 4409.

SM. 121. 236.

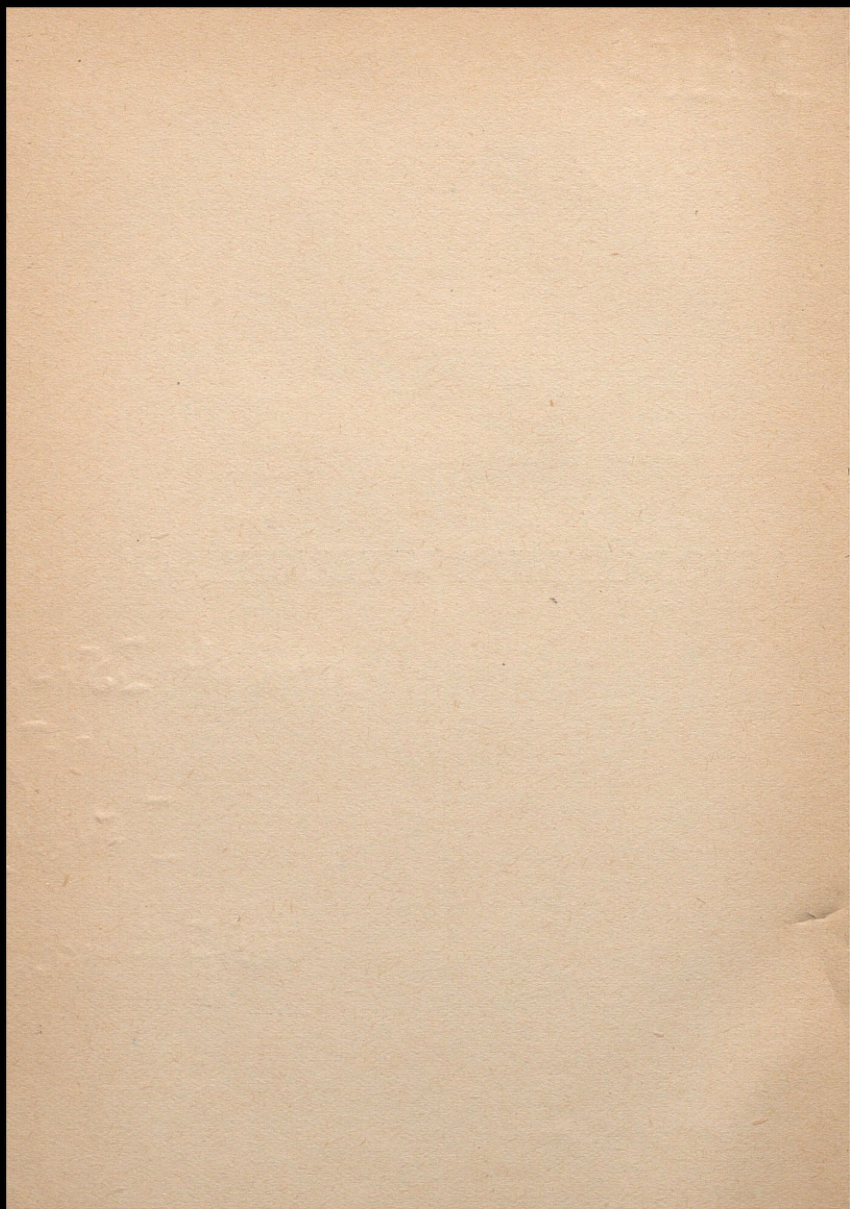
„WOJNA MUSI WYBUCHNĄĆ”

dubie 14 I. 578.

165

✓ I. 542. 42

MI: 53 - kur.



S.
Tel.

TADEUSZ TESLAR

(b. korespondent Pol. Agencji Telegraf. w Moskwie.

„WOJNA MUSI WYBUCHNĄĆ“

**Zagadnienie wojny na tle nowego Programu
III Międzynarodówki Komunistycznej.**

WARSZAWA — 1929.

**Nakładem Towarzystwa Wydawniczego „Polska Zjednoczona”.
Składy: „Dom Książki Polskiej”, „Główna Księgarnia Wojskowa”.**

321.61

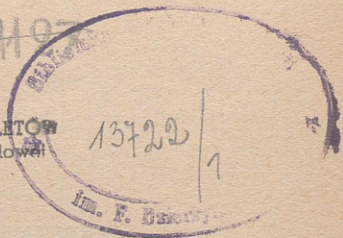


Copyright by Tadeusz Teslar — Warszawa.



Prob. 4107

WYDANO Z DUBLETÓW
Biblioteki Narodowej



Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona“, Warszawa, Nowolipie 2.

1959 D 260/70

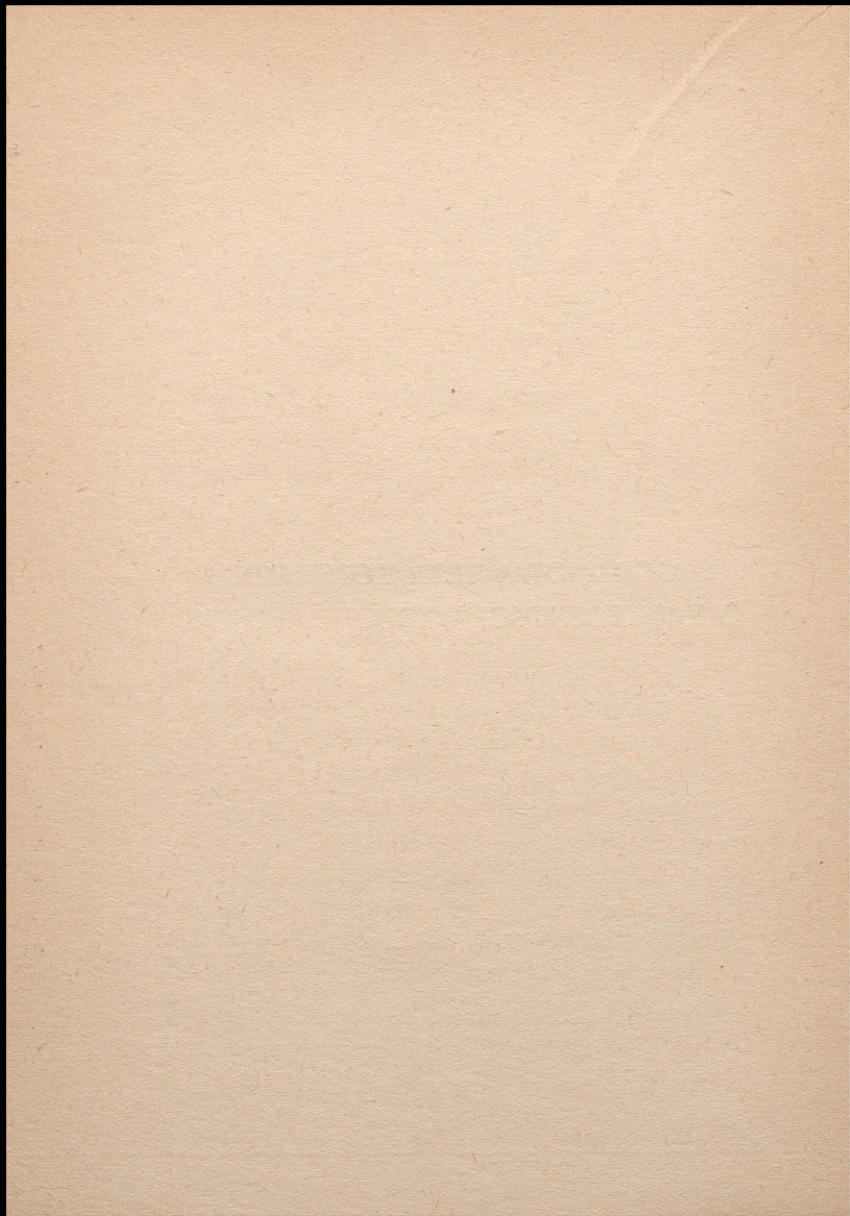
Wszystkim! Wszystkim! Wszystkim!
Szczególnie zaś pacyfistom, polityku-
jącym kosztem Polski

poświęca Autor

Niniejsza rozprawa jest wydany w druku odczytem, wygłoszonym przez autora w 15 miastach Polski. Odczyt powyższy organizował Zarząd Główny Towarzystwa Wiedzy Wojskowej w Warszawie, zapraszając przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, bezpieczeństwa i szkolnych.

Wydawca

PROGRAMOWA TEZA KOMUNIZMU
O KONIECZNOŚCI WYBUCHU WOJNY.



ROZDZIAŁ I.

PROGRAMOWA TEZA KOMUNIZMU O KONIECZNOŚCI WYBUCHU WOJNY.

Komunizm, wyprowadzając teoretycznie przyczynowość wojen z ustosunkowania sił organizacji kapitalistycznej, potwierdza częściowo, na swój sposób, naukę Marksa o prawach rozwoju społeczności kapitalistycznej i z tem związanych sprzecznościach; jednocześnie usiłuje znaleźć praktyczne formy dla swej tezy, jakoby epoka kapitalizmu finansowego nosiła w sobie samej nie dającej się uleczyć zarazek śmierci.

Zbudowane na rozumowanych acz jednostronnych przesłankach twierdzenie o niemożliwości rozwikłania przez kapitalizm narastającego kryzysu, właśnie ze względu na naturę imperjalistyczną, dowodzi, że jako-

by dojrzały już przesłanki materialne dla formy panowania socjalizmu, oraz, że zjawily się już „warunki umożliwiające obecnie obalenie kapitalizmu“.

I tu właśnie w teorii komunizmu spotykamy znamiona wyciągania wojny na porządek przymusowych przeżyć społecznych. Według komunistów „wojna musi wybuchnąć“ raz dlatego, że prowadzą do niej sprzeczności kapitalizmu, po wtóre, że komunizm przy zastosowaniu gwałtu, w pochodzie wojennych i rewolucyjnych przejawów, musi obalić kapitalizm. Komunizm nie dopuszcza do ewolucyjnego osiągnięcia władzy przez ustrój socjalistyczny, pomimo swej stuprocentowej wiary w nieuchronność upadku kapitalizmu samego przez się.

Nie wchodząc zbyt szczegółowo w naszych rozważaniach, specjalnie poświęconych zagadnieniu jakoby grożącej acz prowokowanej przez komunizm wojny, w sprawy polityki gospodarczej, chociaż wpływającej w olbrzymiej mierze na przyczyny wojen — rozpatrzmy pod interesującym nas kątem widzenia nowy program „Kominternu“ czyli t. zw. III-ej Międzynarodówki Komunistycznej w Moskwie. Program ten opracowany w maju 1928 r. przez Progra-

nową Komisję I. K. K. I.*) (Komitet Wykonawczy Kominternu), dyskutowany obszernie w ciągu czterech miesięcy we wszystkich instancjach partyjnych w Sowietach i w partjach komunistycznych za granicami Zw. S. R. R. — w państwach Europy i Ameryki, został wkońcu zatwierdzony (w sierpniu — wrześniu 1928 roku) przez szósty kongres Kominternu.

Komunizm moskiewski zajmuje w swej ocenie stanowiska kapitalizmu światowego umiar międzynarodowy, by tej formie przeciwstawić konieczność przeprowadzenia międzynarodowej kontrakcji wywrotowej. Stąd właśnie pochodzi twierdzenie komunistów, że wzrost wytwórczych sił gospodarstwa światowego, wprowadzającego do działania, jako strony przeciwne, — interesy wielkich mocarstw, szuka chwilowego zaspokojenia w formie dalszego dzielenia świata kolonialnego i rynków, już dawno podzielonych pomiędzy największe państwa kapitału finan-

*) Patrz „Komunističeskij Internacjonal“ — Maj 1928. Moskwa. „Projekt programu Komunistycznej Międzynarodówki“. Cz. I. p. t. „Światowy system kapitalizmu, jego rozwój i jego nieuchronny upadek“. Projekt ten zatwierdzono pomimo ostrej dyskusji — prawie bez zmian.

sowego. Stąd znowu dalsze twierdzenie, że międzynarodowy kapitał jakoby dąży do utrzymania swojego istnienia tylko przez zaostrenie metod walki, że monopolistyczna forma kapitalizmu rzekomo musi ściągnąć najkrwawsze wojny przy zastosowaniu wszelkich sposobów i środków techniki.

W doprowadzeniu tych „zamierzeń” panującej burżuazji do wytkniętego celu, jak głosi program Komunistycznej Międzynarodówki, podstawowymi czynnikami są *):

forma państwowych rządów
i ich siły zbrojne, organizujące się coraz groźniej.

Wojny o charakterze lokalnym niemal są wykluczone, występując w postaci wojen koalicyjnych, a stąd wojen światowych.

Komuniści, wysuwając analogję przeciwdziałania narodowościowych grup proletariatu, które w obliczu wojen koalicyjnych, a później światowych, „muszą” przejawiać akcję zorganizowaną jako proletarijat międzynarodowy, — usiłują na takich przesłankach jednaczyć ruch rewolucyjny jako jeden wspólny prąd proletariacki przeciwko międzynarodowemu kapitalizmowi.

*) Tamże.

SAMOPOCHWAŁA KOMUNIZMU PRZYGOTOWUJĄCEGO WOJNĘ.

W ujęciu Międzynarodówki Komunistycznej proces rewolucjonizowania świata jest w pełnym biegu. Zapoczątkowaniem tego ruchu była październikowa rewolucja bolszewicka w 1917 roku, która dała podstawy dla t. zw. „pierwszego państwa proletariackiego” — obecnego Związku Socjalistycznych Republik Rad. Państwo to ma obowiązek prowadzić dalej rozpoczęte dzieło.

Program Komunistycznej Międzynarodówki, wyliczając wysiłki komunizmu, idące według wytycznych moskiewskich, zapisuje na dobro Moskwy i Zw. S. R. R. 14 specjalnych wystąpień rewolucyjnych ostatniego dziesięciolecia:

- 1) robota rewolucyjna w Finlandji — marzec 1918 r.,



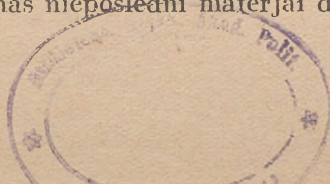
- 2) „ryżowe bunty“ w Japonji — sierpień 1918 r.,
- 3) rewolucja w Austrii i Niemczech — listopad 1918 r.,
- 4) proletarjacka rewolucja na Węgrzech — marzec 1919 r.,
- 5) powstanie w Korei — marzec 1919 r.,
- 6) zaprowadzenie sowietów w Bawarji — kwiecień 1919 r.,
- 7) burżuazyjno - narodowa rewolucja w Turcji — styczeń 1920 r.,
- 8) zagarnięcie przez robotników fabryk we Włoszech — sierpień 1920 r.,
- 9) powstanie awangardy robotniczej w Niemczech — marzec 1921 r.,
- 10) powstanie w Estonji — grudzień 1924 r.,
- 11) powstanie w Marokko — kwiecień 1925 r.,
- 12) powstanie w Syrii — sierpień 1925 r.,
- 13) powszechny strajk w Anglii — maj 1926 r.,
- 14) powstanie wiedeńskie 1927 r.

Dodając do tych wypadków — bez wskazywania terminów rozpoczęcia akcji — program Międzynarodówki Komunistycznej głosi: „powstanie w Indo-Chinach, głębokie zamęty w Indjach i wielka rewolucja chińska, która wstrząsnęła całym kontynentem azja-

tyckim, stanowią wspólne ogniwa jednego międzynarodowego łańcucha rewolucyjnego“.

Na samym zaś wstępie tej burzliwej litanii czynów komunistyczno - sowieckich, czytamy wielce charakterystyczny zwrot, że wszystkie te wypadki odbywały się „pod bezpośrednim wpływem rewolucji październikowej“ — a my dodać musimy, rewolucji, której twórcami są wszyscy dzisiaj stojący na czele rządu Związku Socjalistycznych Republik Rad i czerwonej armji — komisarze i dowódcy i od których żaden trzeźwy umysł nie może oczekiwać przerwania ich działalności. W samym bowiem założeniu komunizmu leży doprowadzenie do zburzenia systemu państw demokratycznych, zniszczenie kapitału i na tych gruzach utworzenie sowieckich republik, podporządkowanych t. zw. „pierwszemu państwu rewolucyjnemu -- Związkowi Socjalistycznych Republik Rad“.

Jednakże wyliczenie tych kilkunastu krwawych kart naszej współczesności, prócz wątpliwej sławy dla wodzów rewolucji moskiewskiej i dowodów bezsilności, jak dotychczas, wpływów komunizmu w świecie, stanowią dla nas niepośledni materiał do dal-



szej walki z bolszewizmem i niemniej jest przestrogą na przyszłość. Komunizm bowiem nie zaniechał rozpoczętej działalności obalania dzisiejszego układu społecznego i czerpie ze swych niepowodzeń, jako ze źródła historycznej nauki, taktykę wojenną dla nowych manewrów rewolucyjnych, których ciągle jesteśmy świadkami.

Właśnie dlatego komunizm sowiecki poszukuje odpowiedzi, dlaczego w pierwszym okresie ruchów rewolucyjnych, podejmowanych w świecie przez Moskwę, komuniści ponieśli porażkę. Klęska rewolucyjna w przedstawieniu komunistycznym znajduje wytłumaczenie jako: „wynik zdradzieckiej taktyki socjal - demokratycznych wodzów i reformatorskich leaderów zawodowego ruchu robotniczego“, a także jako wynik tej okoliczności, że „jeszcze wówczas bolszewicy nie zdołali z a w o j o w a ć dla siebie poparcia większości mas robotniczych“, oraz że „w szeregu ważniejszych państw nie istniały jeszcze partje komunistyczne“*).

Szczególnie to ostatnie wyznanie komunistów jest dla nas bardzo cennym argumentem. Oto okazuje się, że partje komunistycz-

*) Tamże, Cz. II p. t. „Ogólny kryzys kapitalizmu i pierwsza faza rewolucji światowej.

ne przeprowadzają przygotowawczą pracę sztabową Moskwy do wszelakich rewolucyj, powstań i zaburzeń w państwach zagranicznych, w państwach, które są przedmiotem wojennych zakusów „Kominternu“, podjazdowej taktyki Związku Socjalistycznych Republik Rad. Tam, gdzie niema partji komunistycznej, panuje spokój i tam doskonale nie stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych może odbywać się drogą ewolucji, natomiast zjawienie się kadry moskiewskiej wprowadza żywioł destrukcyjny i czynnik rewolucji. Stąd nie powinno się pojęciowo odróżniać członka partji komunistycznej, czy związku młodzieży komunistycznej od żołnierza czerwonej armji, żołnierza regularnego wojska sowieckiego. Dopóki nie nastąpi powszechne zrozumienie, że komunizm jest eksterytorjalną siłą zbrojną imperjalizmu i militarizmu, zamaskowanego w organizacji i programie „Kominternu“ cieszącego się poparciem czynników państwowych Zw. S. R. R. — nie może być mowy o planowej pracy państwa i społeczeństwa na polu niepodległości politycznej oraz wolności narodowej i indywidualnej.

Zresztą sam udział państwowości sowieckiej i form rządzącego komunizmu w Sowie-

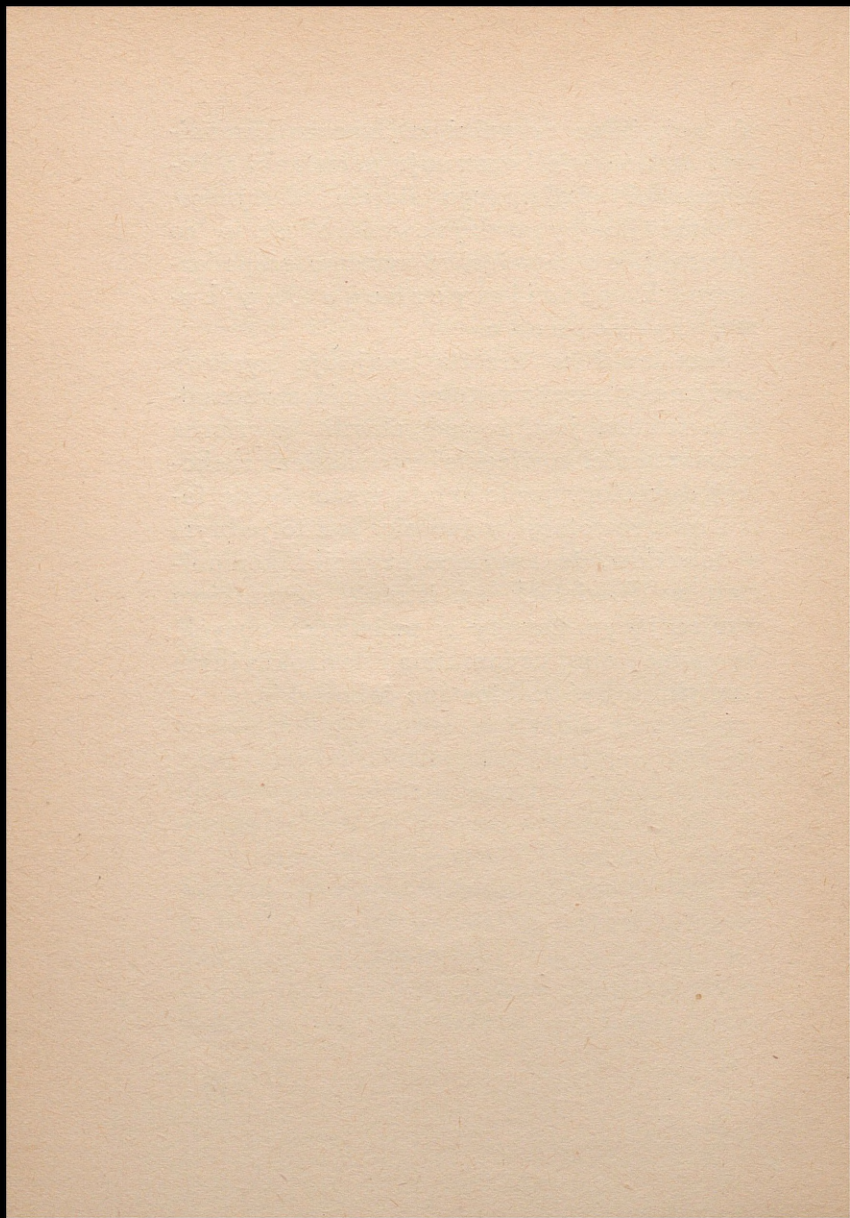


tach w zdecydowanej walce frontu rewolucyjnego z frontem państw demokratycznych, antyrewolucyjnych, bynajmniej nie jest maskowany. Jedynie usiłuje ukryć tę życiową prawdę dyplomacja sowiecka (np. odpowiedź rządu sowieckiego na protest polskiego posła w Moskwie, St. Patka, lipiec 1928 r. z powodu prowokacyjnej mowy Bucharina o konieczności dopomagania przez „Komintern” rozwojowi partii komunistycznej w Polsce). Jednakże wysiłki sowieckie uderzają o tyle w próżnię, że świat polityczny Europy aż nadto jest świadom taktyki sowiecko-komunistycznej. (Inna rzecz, że czasami świadomie tę taktykę bagatelizuje np. rząd niemiecki — lub Lloyd George czy Mac Donald).

To też obecny moment dziejowy naszej współczesności zupełnie trafnie charakteryzują sami bolszewicy, podkreślając fakt istnienia dwóch obozów wrogich: obozu państw niesowieckich (w języku urzędowym Zw. S. R. R. „imperjalistycznego”) i obozu imperjalizmu sowiecko-komunistycznego Zw. S. R. R. (w języku sowieckim „dyktatura proletariatu” w Sowietach). Na podstawie istnienia tych dwóch zrębów polityczno-społecznych, tak odmiennych od siebie, świa-

tów, oficjalne czynniki rządzącego komunizmu w Moskwie konstruuja przesłanki o konieczności wzajemnego starcia zbrojnego, właśnie jakoby podejmowanego nie o co innego, jak o zwycięstwo systemu gospodarczego: kapitalistycznego czy komunistycznego.

Przesłanki te zresztą znajdują życiowe argumenty rzeczywistości, bo niezaprzeczalnym faktem jest, że od chwili powstania państwowości sowieckiej pod hasłem rzekomej dyktatury proletariatu wzmożyły się fałszywa i nurt rewolucji w świecie. Jest to jednym z dowodów, że rządzące czynniki komunizmu w Sowietach są istotnie czynnikiem wzniecającym zamęty w państwach obcych. Są więc one czynnikiem destrukcyjnym i powinny być traktowane jako takie.



DROGI URZECZYWISTNIENIA TEZY
O WOJNIE.

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
PRESS

ROZDZIAŁ II.

DROGI URZECZYWISTNIENIA TEZY O WOJNIE.

Program „Kominternu“, rozpatrywany pod kątem przyszłej wojny, wyraźnie określa ten czynnik, dopatrując się chętnie w nim swej siły i sposobu podważania spójności strony przeciwnej, t. j. systemu państw kapitalistycznych. Utrzymując konieczność tego konfliktu na płaszczyźnie zagadnienia międzynarodowego, raczej wszechświatowego, Sowiety i „Komintern“ witają z nieprawdopodobną złośliwością i zawiścią organizację międzynarodowej instancji pokojowej, jaką jest i zamierza być Liga Narodów. W określeniu sowieckiego komunizmu Liga Narodów jest jakoby formą międzynarodowej potencji kapitału, zmierzającej do „powstrzymania nie dającego się już okiełznać wzrostu kryzysu rewolucyjnego oraz usiłującej zdu-

się przy pomocy blokady lub wojny Związek proletarjackich republik“.

„Międzynarodówka Komunistyczna“ krzewi w proletariacie światowym wiarę w zwycięstwo komunizmu. O taktyce walki komunizmu powiemy przy sposobności, na tem zaś miejscu ograniczymy się do zaznaczenia, że drogi urzeczywistnienia celów tej międzynarodówki mają prowadzić przez:

obalenie wszelkiej władzy państwowej,

zniesienie klas

i anulowanie granic politycznych w świecie.

Nie będziemy tu wspominać, o innych formach przekształcenia się świata pod naporem rewolucyjnych wojen. Zatrzymamy tylko uwagę Czytelników na znamienym fakcie, że we wskazaniach dotyczących urzeczywistnienia programu komunizmu, wszakże obowiązującego przedewszystkiem samo państwo sowieckie, znajdujemy bardzo charakterystyczne tezy, które mówią, że „narażenie“ mają pozostać, jako jedynie uznawane, tylko granice państwa sowieckiego, stale powiększającego się. — A gdy mowa o „zniesieniu klas“ widzimy na rzeczywistości sowieckiej państwowości, że zrealizowane to programowe hasło „Kominternu“ nie prze-

widuje wolności indywidualnej, lecz nałożenie proletarjackiego patentu na wszystkie istniejące klasy, a więc i na te, które pozostaną po zwycięskiej rewolucji i wojnach sowieckich. Teza programowa, że „obalone rządy państw zagranicznych“ ma zastąpić jedyny rząd sowiecki, doprawdy nie wymaga komenatrzy. W tym pchodzie sowiecko-komunistycznej ekspansji trudno nie dostrzec programu najbardziej imperjalistycznego z imperjalistycznych, wszakże tak zaciekle zwalczanych przez Komintern i politykę sowiecką. Wojna, która ma zniknąć — nie znika, a ludzkości pozostaje, niejako na pocieszenie, dowodzenie, że ginie wojna jako cel, a zachowuje się wojnę jako środek walki.

I oto zbliżamy się do rozwiązania nietyłe zagadki, ile prawdy stale oficjalnie zaprzeczanej przez Sowiety i rządzący komunizm sowiecki. Problem wojny jako środek do osiągnięcia rzekomego zwycięstwa nad światem kapitalistycznym i jego ustrojem polityczno-państwowym nabiera specjalnego tonu, gdy wnikiemy w ducha dążeń komunizmu moskiewskiego — najniesłuszniej zresztą nazwanego międzynarodowym.

Wywody komunizmu o przekształceniu

świata imperjalistyczno - kapitalistycznego w przyszłą formę ustrojową, t. zw. „dyktatury proletariatu“ przewidują istnienie pewnego okresu przejściowego, obfitującego w wojny i rewolucje. Na kartach sztandarych programu Międzynarodówki Komunistycznej, wyjaśniających charakter tego okresu przejściowego — „od kapitalizmu do socjalizmu“ — znajdziemy nadzwyczajnie ważne dla nas słowa, których długo szukaliśmy w licznych deklaracjach komunistyczno-sowieckich, a mianowicie, mówiących wyraźnie o wojnie zaczepnej Sowietów z państwami niekomunistycznymi. Dotychczas bowiem wysuwano tylko argumenty o grożącej wojnie antysowieckiej, wojnie, która ma być jakoby wypowiedziana przez państwa europejskie i tym właśnie sztucznym argumentem agitacyjnym Sowiety usiłowały jednać dla siebie sympatię proletariatu zagranicznego.

Zapoznajmy się tedy z poglądem sowiecko-komunistycznym, jak ma wyglądać ów „przejściowy okres“ marszu socjalnego pod hasłem „od kapitalizmu do socjalizmu“.

Oto jak „Komintern“ maluje przed nami, a raczej przed swemi podległymi mu sekcjami, t. j. partjami komunistycznymi w państ-

wach zagranicznych ten okres przejściowy *).

„Przejście do światowej dyktatury imperjalizmu proletariatu obejmuje długi okres walki proletariatu, jego klęski i zwycięstwa;

— okres przewlekającego się powszechnego kryzysu kapitalistycznych stosunków i narastania rewolucyj socjalistycznych;

— okres narodowych wojen i powstań kolonialnych, które nie będąc w swej naturze ruchami socjalistycznymi proletariatu rewolucyjnego — przedmiotowo stają się częścią składową światowej rewolucji proletariackiej, głównie dlatego, że podrywają panowanie imperjalizmu;

— okres łączący jednocześnie współistnienie kapitalistycznych i socjalistycznych systemów społeczno-gospodarczych wewnątrz gospodarstwa światowego, ich „pokojowych“ stosunków i ich walki zbrojnej;

— okres tworzenia związku socjalistycznych republik

*) Tamże, Cz. IV. p. t. „Okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu. Dyktatura proletariatu“.

rad i wojen z państwami imperializmu i t. d.“

A więc państwa zagraniczne tym razem są przedstawione nie jako strona napadająca, lecz jako mająca być napadnięta. Sowiety, jakoby z nakazu „Kominternu“, przyznają otwarcie, że przygotowują i przewidują okres wojennej rozprawy z państwami niesowieckimi. Jasne tedy jest, że cały system wojującego komunizmu, organizowanego w Moskwie, służy i musi służyć jako narzędzie do celów wojny zaczepnej.

W deklaracjach komunizmu na temat czem jest i jaka być powinna rewolucja, oddająca w swym ostatecznym wyniku zrewoltowane państwo zagraniczne w posiadanie Sowietom — znajdujemy niepoślednie przestrogi i wskazówki, jak należy zwalczać zakorzeniające się wpływy sowiecko-komunistyczne w państwach zagranicznych.

„Rewolucja proletariatu — poucza dalej program „Kominternu“ — jest to wtargnięcie proletariatu przy użyciu gwałtu w majątkowe i materialne stosunki społeczeństwa burżuazyjnego w celu osiągnięcia władzy...“ Gwałt, jako podstawa działania proletariatu w me-

todach komunistycznych, jest również znamieny dla stosunku komunistów do spraw wewnętrznych zagrożonego państwa. Rewolucja proletariatu w płaszczyźnie międzynarodowego przewrotu, tłumaczy „Komintern“, nie może być aktem jednorazowego działania; gwałty te powinny „wypełnić ową przejściową epokę“ rewolucyjno - wojenną. Właśnie dążeniem „Kominternu“ jest, by przy współudziale państwowości sowieckiej z proletariatem państw zagranicznych i przy zastosowaniu jak największej spójności, wykonać jak najszybciej „zadanie przewrotu“ i „zawojować władzę dla proletariatu“.

Dyktatura proletariatu — głosi program „Kominternu“ — może się urzeczywistnić tylko wówczas, gdy w poszczególnych państwach socjalizm odniesie zwycięstwo i gdy nowo utworzone republiki połączą się federacją z Zw. S. R. R., by pod jego egidą utworzyć „związek (socjalistycznych republik radzieckich świata“.

Aby partie komunistyczne w państwach zagranicznych nie zadowolaly się walką polityczną w granicach prawa. „Komintern“ czyni wyraźnie wysiłek, by temu przeciwdziałać i stworzyć wszelkie dane do wprowadzenia

stopy wojennej pomiędzy organizacjami komunistycznymi a czynnikami państwowymi, zwalczanymi przez komunizm. W tym też duchu „Komintern“ wyraźnie ostrzega swe sekcje — że „zawojowanie władzy przez proletarijat nie może być dokonane przez pokojowe „zdobycie“ gotowego burżuazyjnego aparatu państwowego w drodze przez wpływy parlamentarnej większości, lecz jedynie przez obalenie władzy burżuazyjnej, przy użyciu siły zbrojnej i przez rozwalenie burżuazyjnego aparatu państwowego“. Dla dokładniejszego uświadomienia komunistów, co mają przede wszystkim niszczyć i „zawojowywać“, „Komintern“ wylicza: burżuazyjną armję i policję, hierarchję biurokratyczną, sądy, parlamenty i t. d. Na tych gruzach mają powstać dopiero nowe organa władzy proletarjackiej, które stale mają być „narzędziem dławienia burżuazji“. Władzą tą właśnie ma być „typ sowieckiej państwowości“.

W słowach „dyktatura proletariatu przewiduje całkowite rozbrojenie burżuazji i koncentrację broni i środków uzbrojenia tylko w rękach proletariatu“ — „Komintern“ przyznaje się otwarcie do roli czynnika burzącego organizm państwowości

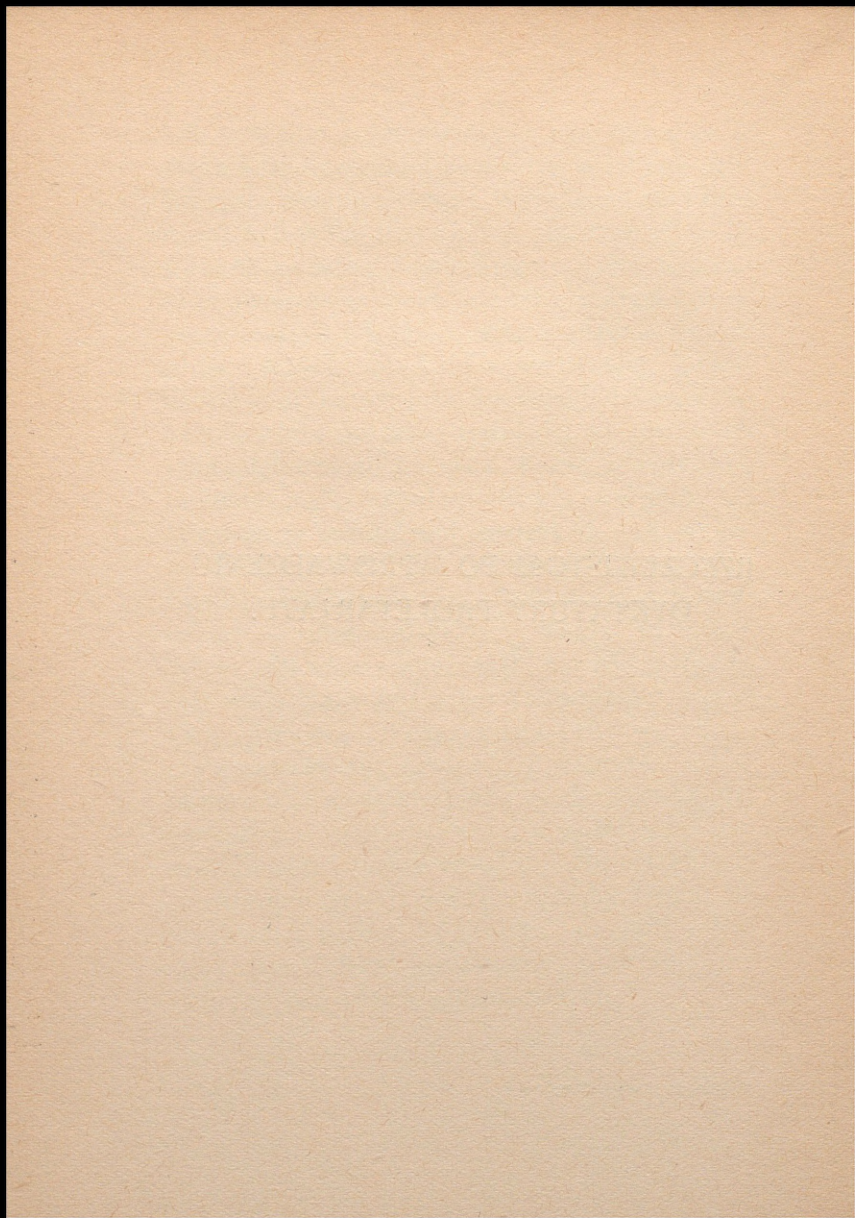
niesowieckiej w świecie. Płonne tedy były wszelkie oświadczenia Moskwy, usiłujące dowodzić, że Zw. S. R. R. nie ma zamiaru wtrącania się w interesy wewnętrzne państw zagranicznych i że z temi państwami chce żyć pokojowo. Również taką samą wartość posiadają wszelkie projekty rozbrojeniowe Sowietów, składane przez delegacje sowieckie w Genewie. W zestawieniu tych dążeń sowiecko-komunistycznych, wyrażonych w programie „Kominternu“, „rozbrojenie burżuazji i uzbrojenie proletariatu“ z sowieckim projektem rozbrojeniowym — znajdujemy odpowiedź, dlaczego projekt sowiecki nie mógł być przyjęty przez komisję rozbrojeniową Ligi Narodów. Nie inaczej też należy oceniać politykę sowiecką, jaka wyraziła się w demonstracyjnem podpisaniu paktu Kelloga o wyrzeczeniu się wojny. Wszakże w zastrzeżeniach poczynionych przez rząd sowiecki Moskwa bynajmniej nie wyrzekła się wojennego programu Kominternu.

Sowiety, jako państwo imperjalistyczne, zbrojące się od stóp do głowy, w myśl wymienionych wyżej zasad „rozbrojenia burżuazji“, zachowują specjalny sposób organizowania swych sił zbrojnych. Jako podstawowy czynnik występuje tu zasada uprzywilejowania

klasowości, t. j. kierownictwo nad formą militarną i jej dążeniami pozostaje w rękach proletariatu przemysłowego. Włóscianie zaś i inni mogą być tylko materiałem żywych sił militarnych państwa sowieckiego. Taka nierówność proletariacko-włósciańska potrzebuje ze zrozumiałych względów wprowadzenia dyscypliny i teroru. Stąd też w programie komunizmu spotykamy, jako konieczny czynnik zabezpieczenia pozornej trwałości sił zbrojnych komunistycznego państwa, t. zw. „dyscyplinę rewolucyjną”. Najistotniejszym wyrazem tej karność w organizmie sowieckim, jak wykazała historia istnienia Sowietów, była, jest i będzie działalność organów dawnej czereczajki — obecnego G.P.U. Takim to narzędziem „dławienia burżuazji” ma być państwo sowieckie, nazwane przez komunizm „w y ż s z ą f o r m ą d e m o k r a c j i”.

Poznawszy już ogólne tło programu „Kominternu” moskiewskiego co do zagadnienia przyszłej wojny sowieckiej z państwami niesowieckimi i formy rewolucji dla osiągnięcia „dyktatury proletariatu”, rzućmy okiem na wysuwane przez „Komintern” czynniki, warunkujące dalsze „utrzymanie” zdobytych pozycji w państwach zagranicznych.

RZECZYWISTOŚĆ PO WPROWADZENIU
DYKTATURY PROLETARJATU.



ROZDZIAŁ III.

RZECZYWISTOŚĆ PO WPROWADZENIU DYKTATURY PROLETARJATU.

Wskazania sowiecko-komunistyczne przewidyują, że pomimo „zawojowania władzy” i ogłoszenia dyktatury proletariatu w podbitem państwie, pozostaną liczne klasowe warstwy społeczne, z którymi Sowiety muszą dojść do ładu. Tak więc, poza proletariatem zorganizowanym dla posiadania pozorów dyktatury — „Komintern” każe liczyć się z wielką burżuazją i ziemianami, inteligencją zawodową, włościaństwem i drobną burżuazją miejską.

Jakaż więc przyszłość czeka te cztery odłamy społeczne w państwie zagranicznym na wypadek powodzenia rewolucji lub zwycięskiej wojny sowieckiej?

Odpowiedź na to daje „Komintern” wyczerpująco *):

*) Tamże, Cz. IV.

1) „Wielka burżuazja i ziemiaństwo, oddane im części korpusu oficerskiego, generalicja i wyżsi urzędnicy państwowi są konsekwentnymi wrogami klasy robotniczej i należy z nimi przeprowadzić bezlitosną, nie oszczędzającą nikogo, walkę. Wyzyskanie organizatorskich zdolności pewnej części tych sfer jest dopuszczalne, jednakże z reguły dopiero po utrwaleniu dyktatury i zdecydowanym zgnieceniu wszystkich spisków i powstań.

2) Co do inteligencji zawodowej, jako wyrosłej w tradycjach burżuazyjnych, to proletarjat, tępiąc w najszerszy sposób wszelkie kontrrewolucyjne działania, pochodzące z tej sfery, powinien jednocześnie mieć na uwadze konieczność wyzyskania sił tej wykwalifikowanej grupy na rzecz organizacji socjalistycznej. Rozszerzając perspektywy tej budowy na polu gospodarczo-technicznym i kulturalnym, proletarjat powinien systematycznie przeciągać inteligencję zawodową na swoją stronę, podporządkowując ją wpływowi swej ideologii...

3) Co do włościan, zadanie komunistycznej partji polega na tem, aby, opierając się na wiejskim proletariacie, przeciągnąć

na swoją stronę wszystkie wyzyskiwane warstwy wiejskie. Ściśle rozgraniczając wielorakie ugrupowania w sferze włościańskiej i licząc się z ich znaczeniem, zwycięski proletarjat powinien podtrzymać półproletarjacki żywioł wiejski. Proletarjat powinien neutralizować średnie warstwy chłopskie i czynnie odpyierać wszelkie natarcia wiejskiej burżuazji, blokującej się z ziemiaństwem. W miarę utrwalania swej dyktatury i rozwoju socjalistycznej organizacji, proletarjat powinien przejść od polityki neutralizowania średniego stanu włościaństwa, do polityki bezpośredniego związku proletariatu z masami tego żywiołu średniego, jednakże w żadnym wypadku nie dopuszczając nawet myśli, o jakimkolwiek podziale władzy z niemi.

4) Drobna burżuazja miejska, która nieustannie waha się pomiędzy skrajnem czarnoseciństwem a sympatjami względem proletariatu, również powinna być ściśle zneutralizowana i w miarę możliwości dopiero przeciągana na stronę proletariatu. Można to uzyskać przez: pozostawienie drobnej własności prywatnej, stosowanie pewnego rodzaju swobody obrotu gospe-

darczego, zniszczenie lichwiarskich kredytów i t. d.“

Tyle mówi program „Kominternu“. Na ile jest on niebezpieczny -- i jednostronny, osądzi sam Czytelnik. Los ludzi majątnych jest przesądzony w słowach „bezlitosna i nie oszczędzająca nikogo walka“. Jest to wyrok śmierci. Dla części korpusu oficerskiego, generalicji, urzędników wyższych -- śmierć fizyczna. Dopiero kogo ominie sąd doraźny, ten „może być wyzyskany“ do celów proletariatu. A więc czeka go śmierć moralna. Inteligencja zawodowa ma być częściowo, dla postrachu, przetrzebiona, wzięta zaś gromadnie, ma być poważnem zasileniem energii twórczej i intelektu całej organizacji proletariackiej. Jasne jest, że bez tego „przecignięcia“ inteligencji zawodowej na stronę proletariatu niema widoków utrzymania się dyktatury proletariackiej. Jeśli więc inteligencja zostanie „zawojowana“ na rzecz rewolucji, równać się to będzie metodom teroru i torturom moralnym.

Masy chłopskie--żywiciela „proletariatu“--skazani są na wyzysk i nędzę przy formalnych zyskach materialnych. Chłop będzie miał prawo do życia... o ile nakarmi dyktaturę proletariatu. Za wszelki opór „władzy“ -- śmierć.

Mieszczaństwo, „zneutralizowane“ represjami, nie będzie śmiało przejawiać żadnej siły obronnej. Po zdławieniu mieszczaństwa — nastąpić może dopiero okres „przeciągania“ czyli przekupywania resztkami materialnymi.

Taki to obraz przyszłego ułożenia się stosunków społeczno-politycznych w z a w o j o w a n e m państwie niesowieckim i zamienionem już na sowieckie, sfederowane z Ż.w. S. R. R., przedstawia dosłownie przytoczony tekst programu „Kominternu“.

Wielu mogłoby się wydawać, że zacytowane przez nas cztery charakterystyki sowiecko-komunistyczne w stosunku do ziemian, oficerów i biurokracji państwowej, zaliczonych wspólnie do „kapitalistów“, dalej w stosunku do inteligencji zawodowej, włościaństwa i mieszczaństwa nie łączą się bezpośrednio z zagadnieniem wojny sowieckiej, że raczej jest to materiał polityczny. Podkreślamy z naciskiem, że polityczny ten program komunizmu skonstruowany został przez „Komintern“ i przez czynniki, będące zarówno częścią składową rządu sowieckiego, jak i dowództwa czerwonej armii. Program rzeczony jest nie tylko planem działania dla eksterytorjalnych oddziałów sił zbrojnych Sowietów, oddziałów rekrutujących się z członków partij komuni-

stycznych za granicami Sowietów, lecz jest kanwą strategii i taktyki czynnej armji czerwonej — jest czynnikiem pierwszorzędnym dla wciąż jeszcze niezaniechanych zamierzeń sowieckich, zmierzających do prowadzenia wojny zaczepnej, przy zabezpieczeniu na własną korzyść rezerw, będących wszakże elementem mobilizacyjnym i żywą siłą obronną strony przeciwnej. Właśnie przez ujawnienie przed opinią społeczeństwa naszego państwa (które byłoby niezawodnie główną *place d'arme* zamierzonych wojen sowieckich) planów i programów działania — paraliżujemy manewr zaskoczenia politycznego. Jeżeli autorywnie podane warunki, mające umożliwić powodzenie rewolucji i „międzynarodowej wojny sowieckiej“, staną się własnością nie tylko programu działania komunistycznej partji w Polsce, lecz wnikną w rdzeń świadomości społeczeństwa polskiego — to reduuty nasze, zdobywane przez wroga zewnętrznego i wewnętrznego. łatwiej się dadzą utrzymać i wówczas odłamy naszego społeczeństwa nie znajdą śmierci fizycznej ani moralnej, ani też z naszych żywych sił obrony nie skorzysta sztab rewolucyjnej armji wroga.

ROLA ZAGRANICZNYCH PARTIJ KOMUNISTYCZNYCH.

Organizatorem porażki burżuazji i kierownikiem akcji rewolucyjnej ma być i jest partja komunistyczna w każdym państwie niesowieckiem. Partja ta, jako czynnik kierowniczy, specjalnie zasługuje na naszą uwagę. Wewnątrz ten wróg pokoju państw zagranicznych i zarzewie wojny sowieckiej tkwi mózgiem w Moskwie, a pracuje rękoma i oczyma zagranicą. Przyjąwszy sowiecką taktykę operowania na tyłach żywych sił przeciwnika, odetnijmy rezerwy i tyły każdej partji komunistycznej, a Moskwie nie starczy sił ofensywnych.

Głównym trzonem partji komunistycznej, według wskazań i planów moskiewskiej „międzynarodowej organizacji komunizmu“, są przede wszystkim bezpośrednie kadry robotniczych związków zawodowych, oraz pomoc-

niece organizacje, stwarzane przez partje i wyzyskiwane umiejętnie do agitacji komunizmu. Są to narazie teoretycznie działające zagranicą „rady“ t. zw. „sowiety“, bez prawa egzekutywy i możliwości ujawnienia się. Dopiero z chwilą zdobycia faktycznego terenu administracyjnego, „sowiety“ takie rozpoczęłyby w praktyce funkcje urzędowo. Natomiast sieć organizacji spółdzielczych, robotniczych i włościańskich jest już do pewnego stopnia terenem zamaskowanego zakorzeniania się czynnika rewolucji i organizacji masowej żywiołu, przeznaczonego do „zawojowania“. Stąd więc na spółdzielczość w Polsce zwracać należy czujną uwagę, by nie dopuścić do skrzywienia i wyzyskania na złe tego tak pożytecznego i twórczego instrumentu społeczno-gospodarczego.

Następnym czynnikiem organizacyjnym jest „K o m s o ł“, czyli tajne organizacje związku młodzieży komunistycznej. Macki tej organizacji mają sięgać wszędzie, gdzie tylko koncentruje się młodzież pracująca umysłowo i fizycznie. W zasadzie ma to być i jest szkołą praktyczną w zakresie możliwości uczenia się metod rewolucyjnych, komunizmu i systemu komunistyczno, sowiec-

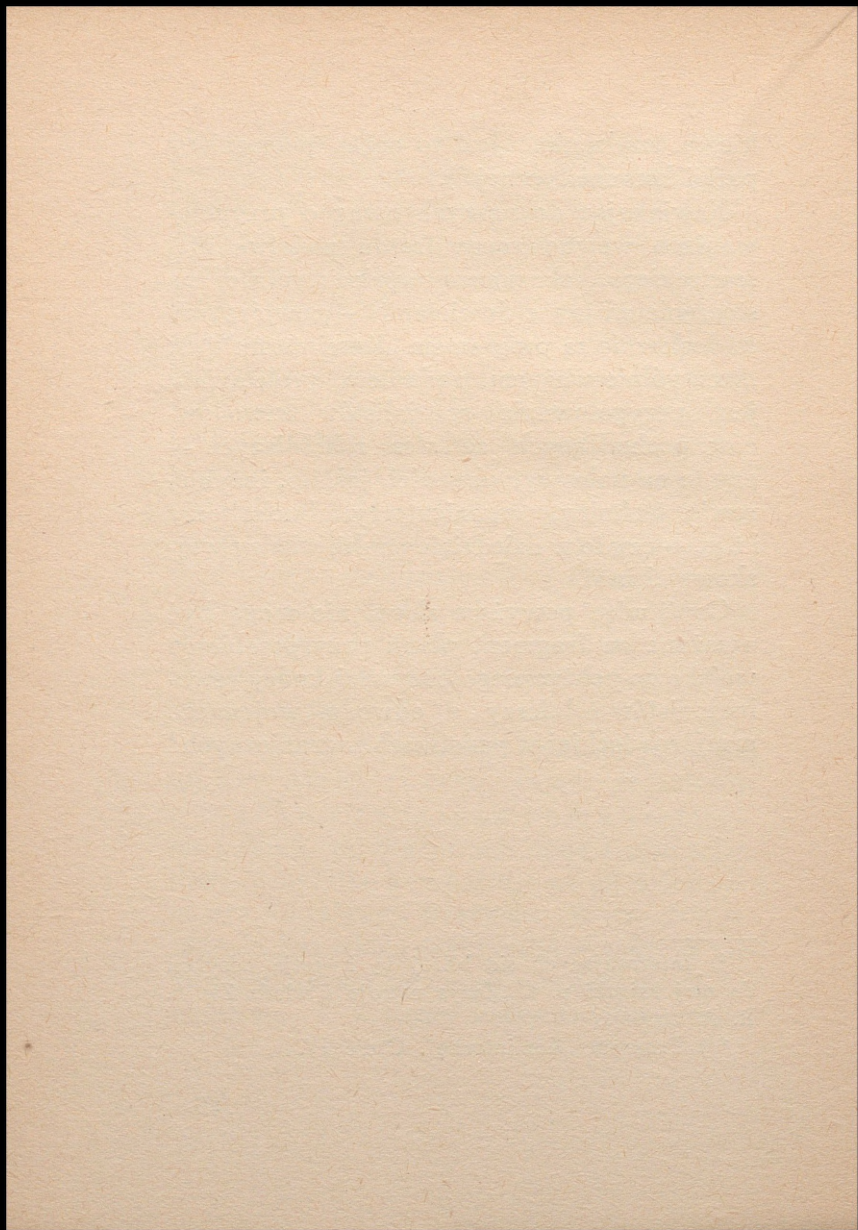
kiego rządu. Jest to organ pomocniczy partji komunistycznej *).

Nawiązując do naszych uwag o przygotowaniach wewnętrznego frontu państwa nie-sowieckiego, skazanego aprioristycznie na stoczenie wojny z Sowietami — powtórzmy tu dosłownie za programem „Kominternu“ **): „szczególnie ważnem zadaniem proletariatu jest przygotowanie specjalistów - zawodowców, pochodzących ze sfer robotniczych — czy to na polu wytwórczości, jak np. inżynierowie, technicy, organizatorzy, buchalterzy i t. p. — czy to w dziedzinie nauki, wiedzy wojskowej i innej.

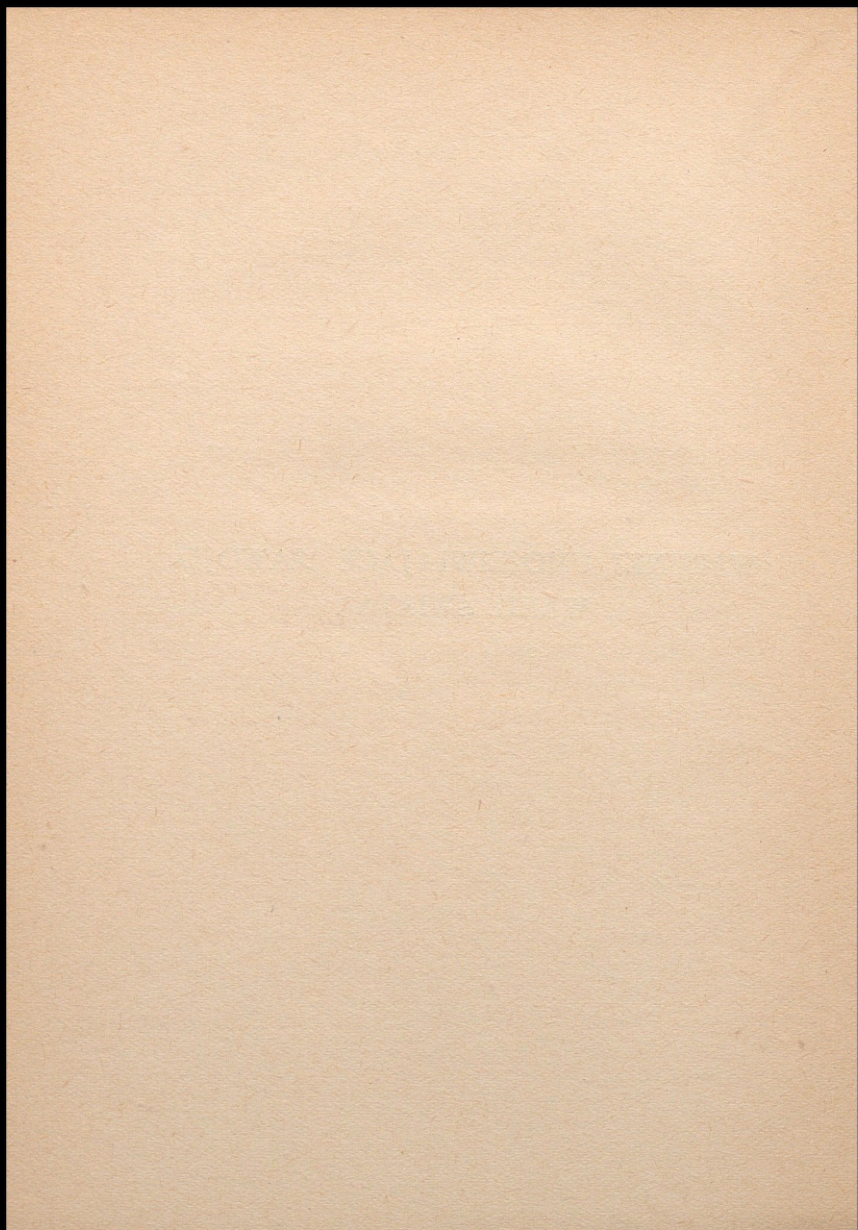
Czyż więc powyższe słowa nie mogą być uważane za fragment planu przysposobienia wojskowo-politycznego przyszłej kadry rewolucjonistów-żołnierzy z odvodu wojennego armji sowieckiej w państwach zagranicznych?

*) Interesujących się bliżej tą kwestją odsyłam do mej książki p. t. „Zarys ustroju i władz Zw. S. R. R.“ (1928).

**) Program „Kominternu“. Część IV.



WARUNKI UMOŻLIWIAJĄCE „ZAWOJO-
WANIE ŚWIATA”.



ROZDZIAŁ IV.

WARUNKI UMOŻLIWIAJĄCE „ZAWOJOWANIE ŚWIATA“.

Różne typy państw obcych i panujące w nich stosunki polityczno-gospodarcze i społeczno-kulturalne rozpatrywane są przez wodzów przygotowywanego ostatecznego „okresu wojen z państwami imperjalistycznymi” z należytą uwagą. Sztab przyszłej rewolucji czy wojny, jak możemy to stwierdzać na podstawie programowych prac komunistycznych, dość ściśle indywidualizuje warunki możliwości ugruntowania w państwach obcych — dyktatury proletariatu. Już poprzednio podkreślaliśmy twierdzenie komunistyczne co do międzynarodowego charakteru rewolucji, jako aktu, składającego się z różnych pod względem czasu i rodzaju procesów. Jako składowe części możliwości osiągnięcia formy ustrojo-

wej — dyktatury proletariatu, plan generalny „Kominternu“ przewiduje:

rewolucję czysto proletariacką,
rewolucję typu burżuazyjno-demokratycznego, zmieniającą się w rewolucję proletariacką.

wyzwolenie wojny narodowościowej,
rewolucje kolonialne.

Depiero w wyniku ostatecznym przewidziana jest forma — dyktatury proletariatu.

Indywidualizacja teoretyczna w taktyce „Kominternu“, przełożona na język praktycznego urzeczywistnienia założeń podbojowych, sprowadza się do trzech zasadniczych typów działania rewolucyjno-wojennego. Przedmiotem tego różnorodnego działania są państwa, stojące na różnych poziomach społeczno-gospodarczych, pozwalających komunistom podzielić je na trzy grupy:

1) państwa wysokiego kapitalizmu (Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Niemcy, Anglja, Francja i t. d.),

2) państwa o średnim rozwoju kapitalizmu (np. Polska),

3) państwa kolonialne i półkolonialne (Chiny, Indje i t. d.).

SOWIECKO-KOMUNISTYCZNA
CHARAKTERYSTYKA
PAŃSTW SIŁNEGO KAPITAŁU.

Do państw, posiadających silnie rozwinięty kapitał stosowana jest specjalna metoda według założenia *), że państwa te mogą bezpośrednio już zmienić swój ustrój na dyktaturę proletariatu. Przesłankami do tego są warunki samowystarczalności gospodarczej i dojrzałości politycznej. Tu ułatwienie, w zrozumieniu komunistycznym, dla podjęcia akcji wojenno-rewolucyjnej na rzecz dyktatury proletariatu, stanowią:

potężne siły wytwórcze wspomnianych państw;

system scentralizowanej w wysokim stopniu wytwórczości;

stosunkowo słabo rozwinięta i mająca nie-

*) Tamże, Cz. IV.

wielkie znaczenie produkcja gospodarstwa drobnego, oraz

oddawna zakorzeniony ustrój demokratyczny.

Wprowadzenie dyktatury proletariatu w pierwszym rządzie pociągnęłoby wywłaszczenie całego wielkiego przemysłu, zorganizowanie wielkiej ilości państwowych przedsiębiorstw i gospodarstw, oraz przemianę indywidualnych gospodarstw rolnych na typ gospodarstw kolektywnych. W tych państwach komunizm nie przewiduje żadnych trudności z przeprowadzeniem reformy rolnej -- ze względu na małą potrzebę obdzielania włościan ziemią.

SOWIECKO-KOMUNISTYCZNA
CHARAKTERYSTYKA POLSKI JAKO PAŃSTWA
O ŚREDNIO ROZWINIĘTYM KAPITALE.

W odróżnieniu od państw o silnej strukturze kapitału, Rzeczpospolita Polska znajduje się w planach „zawojowywania” świata zagranicznego w rzędzie państw drugiego typu, t. j. państw o średnio rozwiniętym kapitale. W związku z tem program działania „Kominternu” w stosunku do Polski przewiduje nieco inne metody działania, mające w ostateczności wprowadzić w naszym kraju ustrój dyktatury proletarjackiej.

Niema tam mowy o formie bezpośredniego zaprowadzania w Polsce dyktatury proletariatu. Jeszcze bowiem „Komintern” nie dostrzega u nas dostatecznych warunków, by jaką bezpośrednią metodą usiłować zaszcześcić w Polsce proletarjacko-komunistyczny system rządzenia.

Według oceny „Kominternu“ stoją na przeszkodzie warunki następujące *):

„widoczne jeszcze ostatki zakorzenionych półfeudalnych stosunków w gospodarstwie rolnem,

pewne minimum uprzemysłowienia, jednak dostateczne już, by wprowadzić ustrój zwycięskiego socjalizmu“.

Jako warunek tej ostatniej możliwości „Kominternu“ podkreśla fakt istnienia w Polsce

„jeszcze nie dokonanej w pełni burżuazyjno-demokratycznej przebudowy“.

W wy tłumaczeniu dalszem program „Kominternu“ wyjaśnia z dużą dozą nadziei, że

„w Polsce jeszcze możliwe są wypadki bardziej lub mniej szybkiego przeradzania się rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w rewolucję socjalistyczną“, że

„możliwe są zadania socjalistyczne, które w toku walki przekształcą się w zadania rewolucji robotniczej“;

„w Polsce rewolucja odgrywa mniej lub więcej istotną rolę“:

*) Tamże, Część IV.

„dyktatura proletariatu może nastąpić—jednak nieodrazu, lecz tylko jako proces przeradzania się rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w rewolucję socjalistyczną“, t. j. „w procesie przejścia od dyktatury demokratycznej i włościańskiej do socjalistycznej dyktatury proletariatu“.

Dla ułatwienia przejawienia się tego procesu „Komintern“ wskazuje Polskiej Partji Komunistycznej na

konieczność zastosowania wywłaszczenia większej własności ziemskiej i nadania ziemi włościanom.

Konjunktury rynkowe w Polsce, według tez dyrektywnych „Kominternu“, odgrywają poważną rolę i wpływają na zagadnienie akcji rewolucyjnej.

Wkońcu, jako jeden z najważniejszych czynników i warunków organizowania komunizmu rewolucyjnego wśród włościan, program podkreśla „zadania“, które leżą na polu organizacji spółdzielczego ruchu wiejskiego i łączenia tej sieci z kooperacją robotniczą, jako wytwórczą.

W ogólnej sumie sowiecko-komunistyczna charakterystyka warunków i położenia spraw na „froncie rewolucji“ w Polsce wypada, na szczęście dosyć dla nas pocieszająco. Ocena ta brzmi następująco:

„tempo budowy socjalistycznego ustroju — stosunkowo wolne“.

W takich mniej więcej formach wyobraża sobie wojujący komunizm Polskę, jako jedną z przedstawicielek państw, posiadających średnio rozwinięty kapitał, zgóry przeznaczony do zniszczenia, w celu rozbicia demokracji polskiej i do wyzyskania jej do wprowadzenia w Rzeczypospolitej dyktatury proletariatu oraz złączenia naszego kraju z Zw. S. R. R.

*

*

*

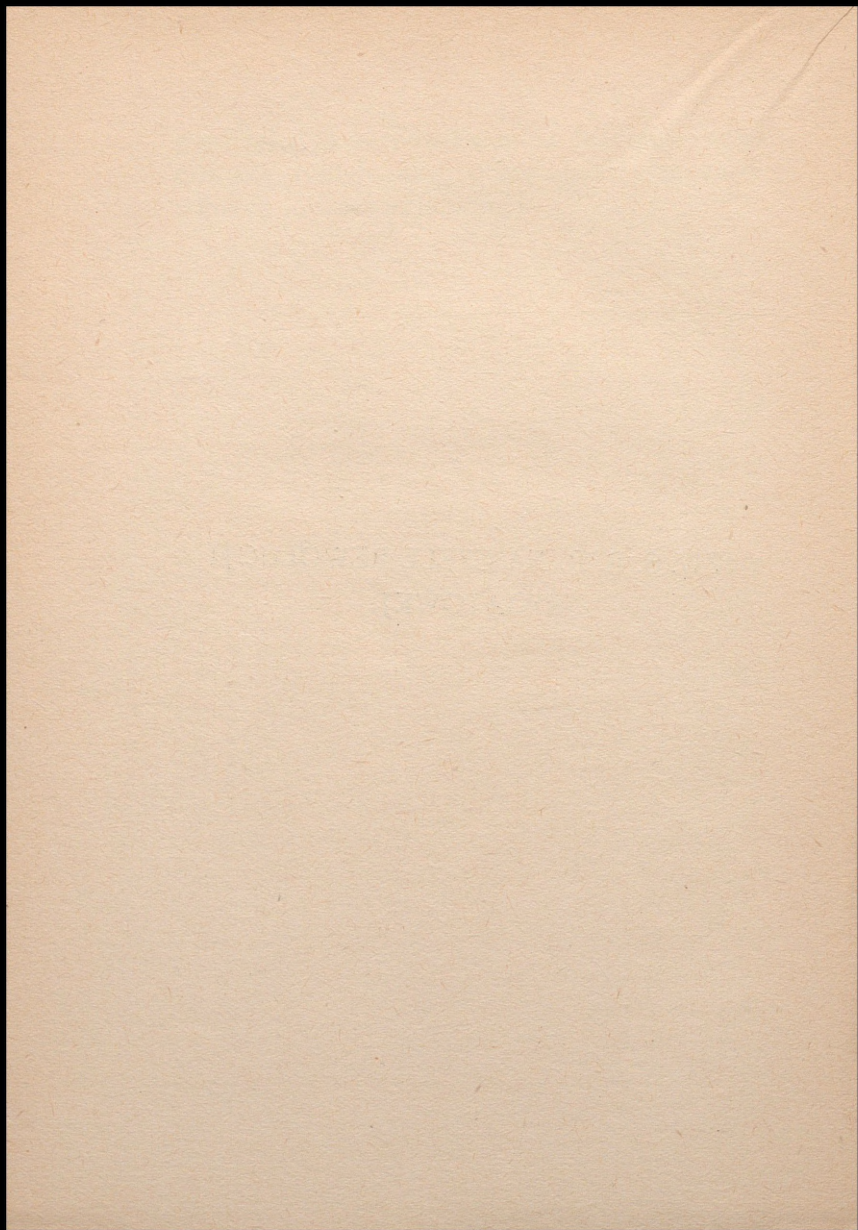
Pominiemy tu charakterystykę „Kominternu“ krajów kolonialnych i półkolonialnych, jako w danym razie nie łącząca się z naszymi poszukiwaniami, chociaż wiele mówiącą.

W ogólnych zarysach w dążeniach do wyzyskania stosunków kolonialnych dla celów wojennych i rewolucyjnych, sowiecko-komunistyczne rachuby na wprowadzenie dyktatury proletariatu w koloniach idą po linii dowodzeń, że droga zbliżania rewolucji światowej w państwach europejskich jest dopiero realnym czynnikiem pozyskania milionów robotników kolonialnych i włością do walki z imperjalizmem.

W tym też celu Zw. S. R. R. w miarę sił podtrzymuje rewolucyjne żywioły proletariackie w koloniach, licząc na pomyślne perspektywy

swej taktyki — powiększenia federacji republik sowieckich także przez obszary poszczególnych kolonij azjatyckich.

ZW. S. R. R. NA CZELE REWOLUCJI
ŚWIATOWEJ.



ROZDZIAŁ V.

ZW. S. R. R. NA CZELE REWOLUCJI ŚWIATOWEJ.

Zbliżamy się w naszych rozważaniach do najistotniejszej części — stwierdzenia na najbardziej autoratywnych dowodach, bo pochodzących z Moskwy ze źródeł urzędowych, i wyraźnie zaznaczonych w programie „Komminternu“, że państwo sowieckie jest czynnikiem najważniejszym na polu jątrzenia i budzenia ruchu rewolucyjnego w świecie, że Zw. S. R. R. stoi na czele akcji, zmierzającej do zwycięstwa ustroju dyktatury proletariatu w państwach niesowieckiej Europy. Dla przekonania powszechnych w naszym społeczeństwie może nie powiemy nic nowego, lecz zgromadzimy szereg dowodów, przeciwko którym agitacja sowiecko-komunistyczna niestety, nie znajdzie kontrargumentu.

Oprzemy się na piątej części programu komunistycznego p. t. „Dyktatura proletariatu w Zw. S. R. R. a międzynarodowa dyktatura socjalistyczna“. Czytamy tam najwyraźniej:

„Zw. S. R. R. nieuchronnie i niezaprzeczalnie stanowi podstawę wyjściową dla światowego ruchu wszystkich klas uciskanych, stanowi ognisko międzynarodowej rewolucji i jest najważniejszym czynnikiem historii świata...

„W Związku sowieckich republik proletariatu po raz pierwszy zyskuje istotnie ojczyznę, a dla ruchów kolonialnych Zw. S. R. R. staje się ośrodkiem największego przyciągania...

„Zw. S. R. R. staje się nie tylko najważniejszym czynnikiem z tej przyczyny, że oderwał się on od światowego systemu kapitalistycznego, stworzwszy nową oś zasadniczą dla socjalistycznego systemu gospodarczego, lecz także i dlatego, że odgrywa on wogóle wyjątkowo olbrzymią rolę rewolucyjną, rolę międzynarodowej dźwigni rewolucji proletariackiej, pchającej proletariatu wszystkich państw do zagarnięcia władzy“.

Takie ścisłe określenie roli państwowości sowieckiej, dążącej do przewrotów w państwach zagranicznych niemniej ściśle powinno gruntować przekonania demokracji polskiej, że od Wschodu czyha stale wzmagające się niebezpieczeństwo i że przeciwko temu niebezpieczeństwu należy organizować wszelkie środki obrony.

Najspokojniejsze nawet umysły musi poruszyć ta zimna i wyrachowana śmiałość planów sowieckich, gdy czytamy dalsze słowa deklaracji o podstawach istnienia i rozwoju agresywnej zaborczości Zw. S. R. R.

Sowiety, zdając sobie sprawę, że odmienny system gospodarstwa jest pasożytem systemu gospodarki kapitalistycznej — i że bez kapitalizmu, nawet przez kilka miesięcy, państwowość sowiecka nie mogłaby się ostać, pomimo to nie tracą „wiary i przekonania” w swoje „siły twórcze”, jak również i w ślepotę kapitalizmu zagranicznego i systemu politycznego. Objawia się to między innymi w wysunięciu tezy komunistycznej*), że państwa kapitalistyczne, pomimo zgubnej dla nich rewolucyjności i dążenia Zw. S. R. R. do wprowadzenia we wszystkich państwach zagranicznych ustroju sowieckiego i dyktatury proletariatu,

*) Tamże, Część V.

„będą i tak popierały i podtrzymywały państwowość sowiecką“. W związku z tem Sowiety wysuwają program rzekomego prywatnego „międzynarodowego stowarzyszenia“, t. zw. „Kominternu“ z zadaniem ekonomicznego manewrowania i wyzyskiwania ekonomicznych stosunków z państwami kapitalistycznymi (w postaci monopolowej organizacji handlu zagranicznego, w postaci kredytów, pożyczek, koncesyj — jako tak zwanej pomocy technicznej“ i t. d.). Program „Kominternu“ dalej zaznacza *):

„Główną i zasadniczą linią na tem polu powinna być taktyka utrzymywania możliwie najszerszych stosunków z zagranicą, lecz w sensie największej wygody dla Zw. S. R. R., t. j. w pierwszym rzędzie w celu utrwalenia przemysłu w samych Sowietach i utworzenia podstawy dla własnego ciężkiego przemysłu i elektryfikacji, a wkońcu własnych socjalistycznych gałęzi przemysłu konstrukcyjno-maszynowego. Tylko... na takiej płaszczyźnie zabezpieczy się ekonomiczną niezależność Zw. S. R. R. i będzie pewność, że uniknie się niebezpieczeństwa upadku

*) Tamże, Część V.

socjalistycznego ustroju w Zw. S. R. R.”
(cytat dosłowny).

Jeśli połączymy to wyznanie o jedyń-
nych drogach utrwalania ogniska rewolucji i wojen
sowieckich przeciwko państwom niesowiec-
kim w Europie z programem militaryzacji
Sowietów, z programem zbrojeń i organizo-
wania jedynej czerwonej armji, jako narzę-
dzia rewolucji i wojen, opierającym się zno-
wu na silnym niezależnym przemyśle ciężkim,
konstrukcyjnym, elektryfikacyjnym, chemicz-
nym i t. d. — to nietrudno przeniknąć celo-
wość zamierzeń sowieckich, zamierzeń poszu-
kiwania stosunków gospodarczych z zagra-
nicą. Najwidoczniej chodzi tu o to, by dzięki
uzyskanej pomocy, osiągnąć zdolność siły dla
imperjalizmu Zw. S. R. R., by móc zrealizo-
wać „posłannictwo“ obalenia wszystkich
państw niesowieckich w Europie i wprowa-
dzić powszechną dyktaturę proletariatu.

Musimy tu jednocześnie podkreślić, że ry-
zykowna śmiałość i otwartość sowiecko-ko-
munistyczna bynajmniej nie posuwa się aż
do lekkomyślności w taktyce działania So-
wietów. Moskwa zdaje sobie dobrze sprawę,
że państwa europejskie rozszyfrowały już
dawno zygzyki „manewrowania“ ekonomicz-

nego Sowietów i, że niezawodnie obwarują się przeciwko wysiłkom postępu komunizmu. W celu więc sparaliżowania takiej kontrakcji państw obcych, „Komintern“ chętnie stwierdza, że „Wszechzwiązkowa Partja Komunistyczna (W. K. P.), jako kierowniczka Zw. S. R. R., wyprzedza politykę zagraniczną i prowadzi działalność, zabezpieczającą zaskoczenie także i na ten wypadek“.

Czynnikami tego zaskoczenia państw zagranicznych przez Sowiety są:

- 1) przychodzenie z pomocą ruchom robotniczym w państwach kapitalistycznych;

- 2) dopomaganie narodowym ruchom kolonialnym przeciwko państwom europejskim i amerykańskim;

- 3) okazywanie pomocy i podtrzymywanie mniejszościowych tarć narodowych we wszystkich państwach obcych;

- 4) jednoczenie proletariatu państw niesowieckich przy rządzie Zw. S. R. R. i werbowanie tego proletariatu światowego pod hasłem obrony rzekomo zagrożonej „ojczyzny robotniczej“ i państwa proletarjackiego Zw. S. R. R.

Tak zwerbowany proletariąt zagraniczny uważany jest przez naczelne dowództwo sił zbrojnych Sowietów, jako „odwód wojenny

czerwonej armji w jej działaniach przeciwko ewentualnym wszystkim wojskom państw zagranicznych“.

Zbyt mało posiadamy przesłanek, by można było przypuszczać, że Sowiety przy takim zabezpieczeniu imperjalizmu sowiecko-komunistycznego nie dążyłyby do wojny z państwami niesowieckimi, do wojny, której wybuch byłby jednakże uzależniony od stopnia napięcia wspomnianych czynników.

Wszystko to uprawnia nas do postawienia zrozumiałego i umotywowanego twierdzenia, że Sowiety są stroną, trzymającą świadomie rękę na wszystkich możliwych pretekstach, zmierzających do wybuchu wojny. Jeśli jej nie rozpętują, to tylko ze względu na to, że nie dojrzały jeszcze warunki pomyślne dla nich i dla wojny sowieckiej, która ma wybuchnąć, poprzedzona „najśmielszemi i najenergiczniejszymi masowymi wystąpieniami proletariatu, popartemi walką o obalenie rządów państw obcych, pod hasłem dyktatury proletariatu i zjednoczenia się z Zw. S. R. R.“

Tezy o wojnie sowieckiej wyraźnie podkreślają w planie strategicznym „Kominternu“ konieczność uchwycenia momentu „r o z-

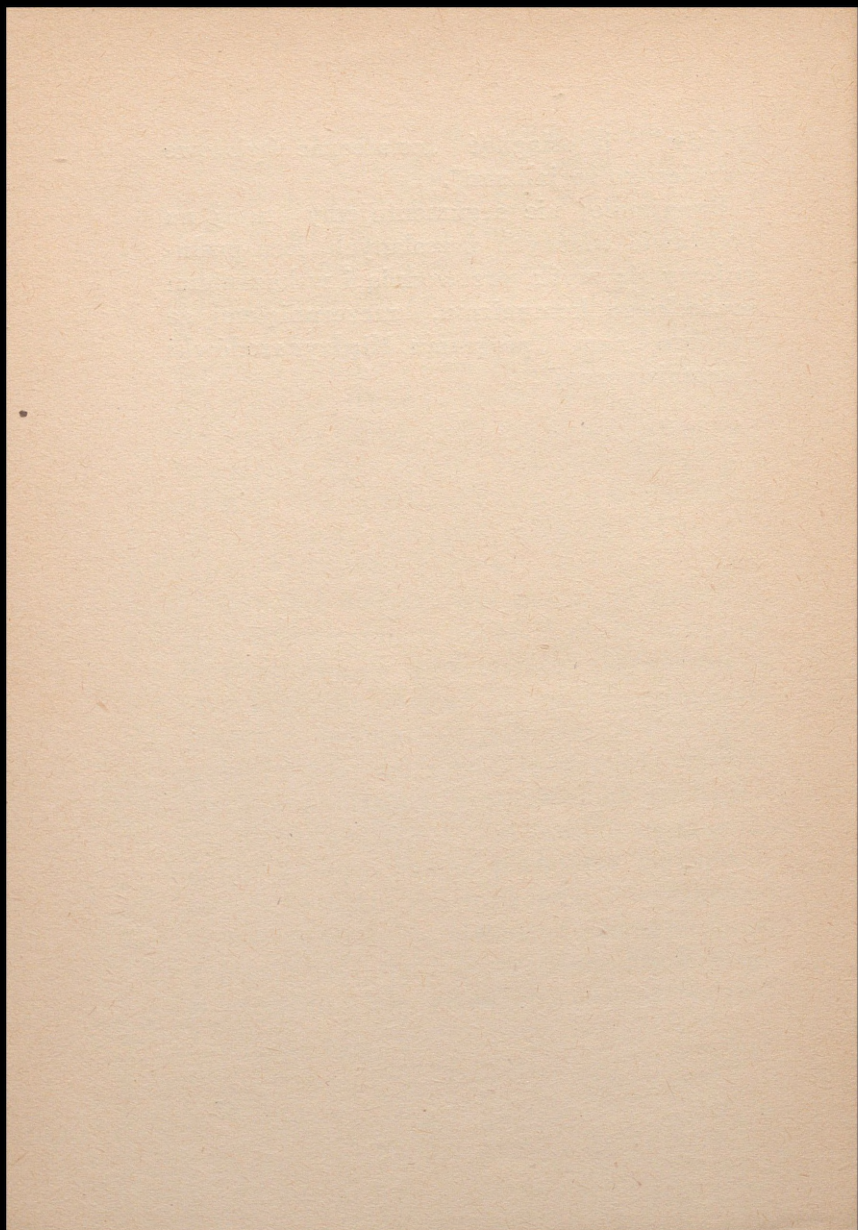
dzielenia i odciągnięcia*) na tereny kolonjalne sił wojskowych bloku państw walczących z Sowietami". Właśnie podsycanie przez Sowiety ruchów narodowościowych i walk kolonjalnych jest rozpoczęciem przedwstępnej rozgrywki wojennej przy stosowaniu metody nie wydawania oficjalnie wojny, lecz prowadzenia jej przy pomocy manewrów dywersyjnych i cudziemi siłami... aż do chwili, gdy oficjalna wojna okaże się dla Sowietów możliwa.

Wówczas możemy być pewni, że Zw. S. R. R., mając gwarancję poparcia ze strony zrewolucjonizowanego proletariatu zagranicznego, oraz licząc na rozgorzałą walkę narodowościową w kolonjach i pomyślny wnik sprovokowanych buntów mniejszości narodowych w państwach zagranicznych na kontynencie europejskim — nie zawaha się pomimo paktu Kelloga, ruszyć pochodem wojennym, by odpowiednio już uzbrojoną i wyszkoloną czerwoną armją i „odwodami” zagranicznymi doprowadzić do „pogrzebania kapitalizmu w szeregu tak zwanych cywilizowanych

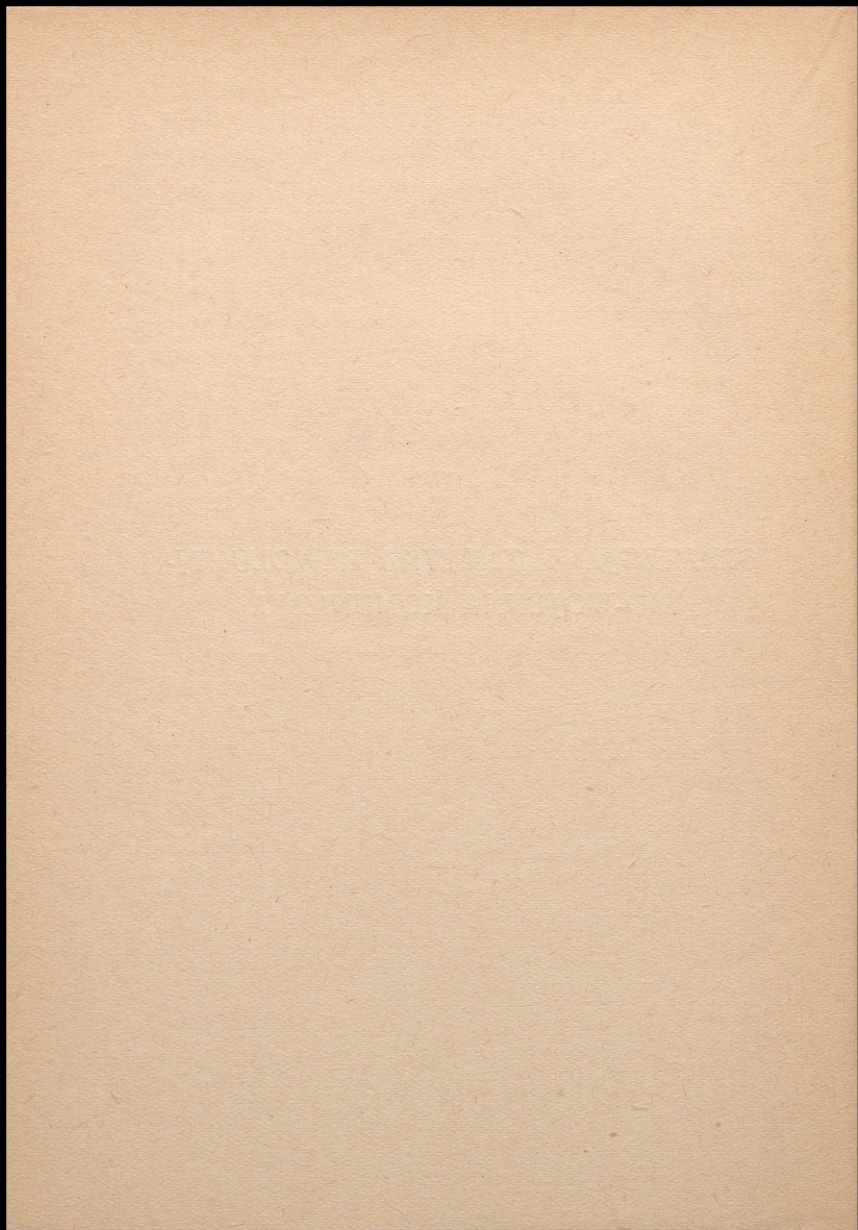
*) Tamże, Część V.

państw“, i osiągnąć „ostateczne światowe zwycięstwo socjalizmu“.

Bynajmniej nie argumentujemy tutaj na podstawie własnych przesłanych, lecz posługujemy się myślą przewodnią i wskazaniem sowieckiego komunizmu, zaczerpniętymi ze znanego nam „programu Międzynarodówki Komunistycznej“.



STRATEGJA I TAKTYKA REWOLUCYJ-
NO-WOJENNA KOMUNIZMU.



ROZDZIAŁ VI.

STRATEGJA I TAKTYKA REWOLUCYJNO-WOJENNA KOMUNIZMU.

A teraz przeprowadzimy zreasumowanie metody działania „Kominternu“, która jest właściwą formą strategji i taktyki rewolucyjno-wojennej sowieckiego komunizmu.

Partja komunistyczna, jako organ wykonawczy polityki zagranicznej państwa sowieckiego, w którym, jak wiemy, bezspornie panuje neorośyjski imperjalizm i militarizm -- zmierza do praktycznego wprowadzenia formy ustrojowej, t. zw. „dyktatury proletariatu“

„Program Kominternu“ mówi najwyraźniej, że :

„Pomyślna walka „Kominternu“ o dyktaturę proletariatu wyma-

ga istnienia zwartej, zahartowanej w bojach, dyscyplinowanej, scentralizowanej i ściśle związanej z masami społecznymi partji komunistycznej w każdym państwie zagranicznym *)”.

Partja taka ma być, według wskazań moskiewskich komunistów nie tylko awangardą proletariatu, lecz mózgiem sztabowej pracy rewolucyjno-wojskowej, w okresie przygotowującym przewrót i w chwili już wypowiedzianej walki zbrojnej. Stąd właśnie płynie ta ciągle demaskowana praca sztabu głównej czerwonej armji, we wszystkich poczynaniach niby to „cywilnej“ organizacji politycznej — niby to szukającej aktualnych problemów społecznych i politycznych pod maską Kominternu.

Aby te cele partja komunistyczna mogła osiągnąć w każdym państwie zagranicznym, a więc i w Polsce, „Komintern“ wyznaczył następujące rozwiązania „taktyczne i strategiczne **):

*) Tamże, Część VI. p. t. „Strategja i taktyka Międzynarodówki Komunistycznej“ (Droga do dyktatury proletariatu).

**) Tamże, Część VI.

„1) Partja komunistyczna musi dążyć do zawojowania wpływów najpierw pośród członków własnego proletariatu, a w ich liczbie kobiet — robotnic i młodzieży robotniczej“.

„2) Zjednać sobie wogóle masy pracujące w miastach i na wsi, zaczynając gromadzić pod sztandarami swemi najpierw niezadowoloną biedotę, później szersze i źle opłacane warstwy inteligencji pracującej, wciskając się coraz powszechniej do drobno-mieszczańskich sfer. W ten sposób ma być uzyskana hegemonja polityczna proletariatu, spoczywająca w rękach partji komunistycznej“ (a stąd w rękach neorosyjskiej Moskwy — przyp. aut.).

„3) Osiągnięcie tych celów ma być przeprowadzone przy pomocy zastosowania metody dyskredytowania, demaskowania i obalania wpływów politycznych, którem rozporządzają w dużej mierze socjaliści“.— Dalej przy pomocy przenikania do związków zawodowych, rozwalając w pierwszej linii wszystkie niesocjalistyczne związki zawodowe (t. zw. żółte). Przy pomocy agitacji przedwyborczej komuniści mają obowiązek wciskania się do

zarządów klasowych związków zawodowych, do spółdzielni, do rad miejskich i wiejskich, oraz komitetów fabrycznych.

„4) Należy ławą uderzyć na wieś i tam organizować wszelki ruch chłopski (polityczny, społeczny i gospodarczy), by doprowadzić do poddania włościaństwa pod wpływy i zależność proletariatu miejskiego“.

„5) Należy wykorzystać wszelkie codzienne problemy życiowe społeczeństwa. Jednak biada tej partii komunistycznej — poucza program „Kominternu“ — która utonie w „codziennych drobiazgach bytowania“ i zapomni o ciągłej konieczności podsuwania masom wskazówek, jak „dążyć do opanowania władzy w państwie drogą rewolucji“.

„6) Wszelkimi sposobami dezorganizować wpływy władzy państwowej, doprowadzając do psychozy rewolucyjnego wzburzenia mas. I wówczas, gdy nastrój powszechny będzie już dla proletariatu przychylny, gdy sam proletariat zostanie dostatecznie podburzony — naucza „Komintern“ — należy „wydzielić grupy gotowe do ofiary krwi i poświęcenia“ i „ude-

żyć siłą uzbrojonego proletariatu“ na państwo burżuazyjne.

Program „Kominternu“ podaje jeszcze bliższe wskazówki, jak można osiągnąć najwyższe napięcie psychozy rewolucyjnej i buntu. A więc należy:

— najpierw wysuwać hasło ustrojowe — domagające się zaprowadzenia „sowietów“, czyli rad, dalej

— rzucić hasło o konieczności wprowadzenia kontroli robotników nad produkcją przemysłową; organizowanie komitetów włościańskich w celu parcelacji ziemi bez wykupu i t. d.

— dążyć do organizowania masowych demonstracji,

— wyzyskiwać trybunę parlamentarną oraz uprawnienia nietykalności poselskiej dla prowadzenia agitacji na rzecz rewolucji i komunizmu.

Etapy czynnej akcji proletariatu, prowadzonego przez partję komunistyczną powinny zaczynać się od strajku — dalej, z okazji strajku urządzić demonstrację, następnie zorganizować demonstrację z przelewem krwi, podczas trwającego i podtrzymywanego strajka być strajk generalny z demonstracjami —

ku. Właściwą odskocznia do buntu masowego przyczem wówczas już należy demonstrować rozdać broń i poprowadzić do zbrojnego powstania przeciwko państwowej władzy i wojsku.

Przytoczymy tu dosłownie z programu „Kominternu” bardzo znamienne oświadczenie:

„Ta walka — czytamy — musi być podporządkowana i dostosowana do zasad sztuki wojennej, musi być przygotowany plan wojenny o charakterze ofensywnych operacyj bojowych, przy zapewnieniu mu bezapelacyjnego oddania się i bohaterstwa proletariatu. Tego typu wystąpienia powinny opierać się na przesłankach organizacji szerokich mas w formie bojowo-wojskowe, których już sama forma pociąga najszersze masy“ — i zmusi je do dalszych działań.

Aby znowu ta organizacja bojowa rewolucji komunistycznej mogła w państwie zagranicznym, a więc powtarzamy i w Polsce, mieć powodzenie — program Kominternu rozkazuje :

„partja komunistyczna danego państwa musi zawczasu organizować „rady robotnicze

i chłopskie“ na zasadach formacyj wojskowych“, dalej

„musi ona tworzyć w łonie samego wojska państwowego szeroko rozgałęzione „rady żołnierskie“. Dlatego też — konkluduje program „Kominternu“ —

„we wszystkich oddziałach wojska lądowego, powietrznego i morskiego państw zagranicznych powinna być przede wszystkim prowadzona najintensywniejsza działalność rewolucyjna“.

A teraz zbliżamy się do ostatniego słowa naszych rozważań informacyjnych.

Trzeba powiedzieć to otwarcie — rząd sowiecki i naczelne dowództwo czerwonej armji, t. zw. Rewolucyjna Rada Wojenna z Woroszyłowem i Unszlichtem na czele, którzy wchodzi jednocześnie do ciała rządzącego „Kominternem“ — jego prezydjum i „Biura Politycznego“, są kierownikami tej całej roboty rewolucyjno-wojskowej, zasadniczej osi polityki zagranicznej Sowietów. „Komintern“ i jego sekcje, któremi są poszczególne partje komunistyczne w państwach zagranicznych, są organem wykonawczym tej — przygotowującej wojnę czy rewolucję światową — roboty. Sztab czerwonej armji dobrze rozumie, że rządy zagraniczne i wojska tych

państw starają się wszelkimi środkami paraliżować plany Moskwy. To też przeciwko tej kontrakcji wymierzony jest cały wysiłek Rewolucyjnej Rady Wojennej.

I tu znowu ujawnia to niedwuznacznie program „Kominternu“ pisząc, że „należy dążyć do osłabienia pogotowia wojennego i obronności tych państw“ Jako środek przeciwko czujności wojskowej w państwach europejskich, przewidziano — prócz bezpośredniej działalności przygotowawczej — akcję agitacyjną. Agitacja ta ma iść po utartej linii. Przede wszystkim więc „Komintern“ podejmuje generalną agitację przeciwko militaryzmowi, przeciwko t. zw. „możliwości“ wojny imperialistycznej — i tu właśnie na pomoc szły wystąpienia rozbrojeniowe Sowieców na gruncie Genewy, domagające się „rozbrojenia powszechnego i natychmiastowego“ państw świata.

Ponieważ wszelki rzetelny pacyfizm w Europie stanowi poważne niebezpieczeństwo dla podtrzymywania psychozy grozy wojennej, tak pożądanej przez Sowiety — „Komintern“ zwraca się jednocześnie przeciwko temu pacyfizmowi,

któryby mógł przelicytować agitację antywojenną, prowadzoną przez bolszewików nie-szczerze i celowo.

Ten paradoks zwalczania przez Moskwę wojny, a zarówno i pacyfizmu powinien być przede wszystkim w Polsce przez korpus oficerski bardzo dobrze rozumiany. Jedno i drugie metodyczne pociągnięcie sowieckie jest tylko zabezpieczeniem możliwości wywołania wojny i rewolucji.

Na dowód tego przytoczymy hasła „Kominternu“:

— „Propaganda zasadniczych haseł „Kominternu“ musi być prowadzona przy zastosowaniu wszelkich legalnych i nielegalnych środków“.

— „Należy zmienić każdą wojnę, prowadzoną przez państwo zagraniczne w wewnętrzną wojnę domową“.

— „Dążyć do obalenia i klęski „swojego“ rządu państwowego“.

— „Bronić, przy zastosowaniu wszelkich środków. Zw. S. R. R. i kolonij na wypadek wojny z nami“ (t. j. z Sowietami).

— „Zwalczać Ligę Narodów“.

— „Wszyscy powinni słuchać rozkazów

Międzynarodówki Komunistycznej w Moskwie — jako jedynej „ojczyzny“ proletariackiej, „dyktatury proletariatu“ i t. d.

*

*

*

Czy to nie dosyć zrozumiałe?

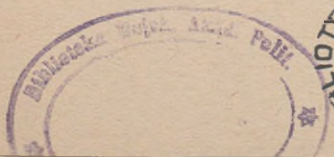
Lecz „Komintern“ jeszcze się obwarowuje silniej i zasłania ostateczną może bronią — ryzykownej śmiałości.

Niechże nam będzie wolno i tę broń tu sprezentować. Oto czem kończy się program „Kominternu“ :

„Komuniści uważają za zbędne ukrywanie swoich przekonań i zamiarów. Mówią oni otwarcie, że cele swoje mogą osiągnąć tylko przez obalenie wszelakiego współczesnego ustroju społecznego przy zastosowaniu gwałtu zbrojnego.

Niechaj panujące klasy zadrżą przed rewolucją komunistyczną !“

Sądzymy, że jeśli wszyscy dobrze zapamiętamy troskliwe wskazówki programu „Kominternu“ i poznamy ową „taktykę i strategię“ dążącego do wojny komunizmu sowieckiego — drzeć nie będziemy.



Min. Kult.
17-XI-50



73 722/
1.